Jacek Ladorucki

Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ

System książki Jana Muszkowskiego

I

Syntetyczne spojrzenie Jana Muszkowskiego na zjawiska kultury wynikało z umiejętności analitycznych i poparte było bogatym doświadczeniem badawczym oraz możliwościami w pełni ukształtowanego warsztatu naukowego. Z praktycznych doświadczeń, zaangażowania zawodowego i szerokiej wiedzy humanistycznej powstała też jego oryginalna koncepcja nauki o książce. Dwoistość książki jako fizycznego nośnika treści duchowych sytuowała koncepcje Muszkowskiego w kanonie myśli humanistycznej przełomu XIX i XX wieku. Opracowanie teoretycznych ram społecznego funkcjonowania książki jako podstawowego, w tamtych czasach, nośnika treści, było także jedną z naczelných potrzeb w profesjonalnym kształceniu pracowników rodzącego się sektora nowoczesnej informacji naukowej. Powstające wówczas zjawisko masowej produkcji, przechowywania, opracowywania i udostępniania publikacji dało początek współczesnemu rynkowi informacji w wysoko scholaryzowanych społeczeństwach postindustrialnych. Tradycja interpretowania myśli Muszkowskiego nie sytuuje jego dokonań w nurcie informacji naukowej, ale w publikacjach uczonego znajdujemy wiele trafnych spostrzeżeń nawiązujących do współczesnych zagadnień informatologicznych:

Najobfitsze nawet zaopatrzenie w informatory drukowane nie zdoła jednakże wyczerpać wszystkich rodzajów wiadomości, poszukiwanych w związku z wytwarzaniem, rozpowszechnianiem i konsumowaniem słowa drukowanego. Toteż jednym z postulatów bibliotekonomii współczesnej jest zakładanie specjalnych biur informacyjnych w większych bibliotekach, rozporządzających oprócz materiałów drukowanych również i kartotekami własnymi, które powinny być przy-

stosowane do warunków i potrzeb miejscowych, rozszerzając się i przetwarzając w miarę gromadzenia doświadczeń¹.

Ewolucje tej myśli odnaleźć można w kolejnym wydaniu najważniejszej pracy Muszkowskiego:

Te wzrastające coraz bardziej wymagania życia społecznego i kulturalnego powołały do życia współczesny ruch dokumentacyjny [...]. W myśl założenia tego ruchu dokumentem może stać się wszystko: nie tylko przedmioty «wcielające myśl ludzką», ale również wszelkie inne, o ile myśl ludzka uzna je za obiekty badania i zechce posługiwać się nimi dla udowodnienia prawdziwości swoich spostrzeżeń czy dla celów dydaktycznych².

Na uwagę zasługuje także nieco zapomniana broszura na temat dokumentacji i dokumentologii, gdzie uczony dowodził, iż sens ówczesnych działań dokumentacyjnych polega na koordynacji i standaryzacji działań badawczych:

[...] we współczesnym ruchu dokumentacyjnym chodzi nie tyle o nowe fakty czy zjawiska, ile raczej o scalenie, skoordynowanie i standaryzację badań, działań i warsztatów znanych i prowadzonych od dawna, z zastosowaniem jedynie udoskonalonych metod i nowej terminologii [...]³.

Te wątki wydają się istotne w obliczu podsumowań osiągnięć uczonego i poszukiwań tożsamości współczesnej nauki o książce.

II

Twórcze życie Jana Muszkowskiego wyraźnie wykracza poza typowe ramy biografii działacza społecznego i uczonego. „Wylewa się ono kipiącą falą poza brzegi każdej formy, w którą chcielibyśmy je zamknąć, i sprawia nie mały kłopot temu, kto chciałby je opisać. Było to życie bogate w inicjatywę, bujne energią, pełne twórczego temperamentu, zdumiewające wielostronnością swego działania, niezmiernie pracowite”⁴. Powody, dla których profesor

¹ Cytat za: *Życie książki*. Wyd. I. Warszawa 1936, s. 278 [dalej w przypisach autor będzie stosować skrót: ŻK, I].

² J. Muszkowski, *Życie książki*. Wyd. II. Kraków 1951, s. 332-333 [dalej jako ŻK, II].

³ Por.: J. Muszkowski, *Dokumentacja i dokumentologia*. Kraków 1947, s. 3.

⁴ Tak charakteryzował biografię swego mistrza Karol Głombowski. Zob.: Tenże, *Życie Jana Muszkowskiego w służbie książki*. „Studia o książce” T. 3, 1972, s. 85.

Muszkowski poświęcił się sprawom książki i badaniom naukowych w tym zakresie nie zostały chyba nigdzie *expressis verbis* określone. Uczony ten posiadał niezwykle szerokie pole samorealizacji jako chemik, germanista i filozof doktoryzujący się w 1908 r. w Lipsku na podstawie rozprawy *Spartacus, eine Stoffgeschichte*⁵; zagadnienia bibliologiczne zdominowały jednak ostatecznie jego zainteresowania w pewnym okresie życia⁶. Maria Danilewicz na łamach londyńskich „Wiadomości” wspominała, że Muszkowski należał do pokolenia, dla którego naczelną zasadą była wiara w postęp, pracowitość oraz ofiarność i tym właśnie pozytywistycznym zapałem tłumaczyła poświęcenie uczonego dla czytelnictwa, bibliotekarstwa i nauki o książce jako dziedzin społecznie użytecznych⁷.

U podstaw bibliologicznych koncepcji Muszkowskiego w najwyższym stopniu legła filozofia Herberta Spencera, przedstawiciela ewolucjonizmu społecznego, niezwykle popularnego w drugiej połowie XIX wieku⁸. Doktryna ta, sformułowana jeszcze przed Darwinem, zakładała, że ewolucja przebiega na wszystkich poziomach rzeczywistości: w przyrodzie ożywionej i nieożywionej, w społeczeństwie i jego wytworach, czyli w sferze kultury. Prawa w każdym z wymienionych poziomów są takie same. Zatem prawo ewolucji rządzi w świecie przyrody żywej, ale jest także prawem powszechnym, kształtującym ciała niebieskie, umysły i społeczeństwa. Zdaniem Spencera, rzeczywistość społeczna wywodzi się z przyrodniczej i zachodzi między nimi jedynie różnica stopnia złożoności. Społeczne instytucje służą przystosowaniu niespołecznego ze swej natury człowieka do naturalnego stanu współpracy ze społeczeństwem. Proces ewolucji polega zatem na trzech zachodzących równocześnie procesach: integracji, dyferencjacji i wzroście określoności⁹. Podobnie jest u Muszkowskiego, który wykorzystuje zasadę paralelizmu metodologicznego i opisuje rozwój „gatunku książki” od najwcześniejszych jej śladów,

⁵ Informacje biograficzne i kalendarium życia zobacz: Z. Brzozowska, *Jan Muszkowski. Przegląd ważniejszych wydarzeń życia i twórczości*. „Studia o książce” T. 3, 1972, s. 5-84.

⁶ Próbę wyjaśnienia decyzji i wyborów życiowych uczonego podjęła w ważnym artykule Maria Majzner, ale jej wyjaśnień w tym zakresie nie można uznać za dostatecznie zadowalające. Por.: M. Majzner, *Droga Jana Muszkowskiego do nauki o książce*. „Acta UL, Folia Libr.” 1998, nr 8, s. 51-62.

⁷ M. Danilewicz, *Wspomnienie o śp. Janie Muszkowskim*. „Wiadomości”, nr 27 (379), 5 lipca 1953, s. 3; Podobnie myślał K. Głombiowski, gdy pisał: „Zdaje mi się, że się nie omylimy, jeśli podstaw tego życia szukać będziemy przede wszystkim w postawie działacza społecznego i kulturalnego [...]. Wrażliwość na problemy społeczne, szlachetna, młodzieńcza ambicja wzięcia udziału we wszystkim, co zmierza ku poprawie społecznej, leży na dnie wszystkich jego poczynaniach”. K. Głombiowski, Tamże.

⁸ Pisał o tym jeden z jego uczniów; zob.: K. Głombiowski, *Nauka o książce w ujęciu Jana Muszkowskiego*. „Studia o książce” T. 3, 1972, s. 153-159.

⁹ Na temat poglądów filozoficznych Spencera zob.: L. Kasprzyk, *Spencer*. Warszawa 1967, 167 s.

prapoczątków do w pełni ukształtowanego organizmu, aż po kres „ziemskiej wędrówki”¹⁰. „Życie jej dalsze – dodawał – będzie stawianiem się w duchu, bezpośrednim już obcowaniem psychiki gromadnej z myślą twórczą autora”¹¹. Instytucje książki posiadają kreacyjną własność wprowadzania istniejących publikacji w społeczny obieg i powoływania do życia nowych społecznie pożądaných¹². Biblioteka za sprawą przechowywanych dokumentów kultury, przeznaczonych do upublicznienia, jest „zbiorem energii duchowej w stanie potencjalnym. Od sposobu gromadzenia tej energii, jej przechowywania (konserwacji i opracowania) oraz uprzystępnienia zależy czy i w jakiej mierze może stać się żywą siłą wytwarzającą nowe wartości”¹³. Diachroniczna synteza zjawiska książki w ujęciu Muszkowskiego jest jego trwałym wkładem w historię polskiej myśli bibliologicznej¹⁴.

III

Teoria ewolucji i biologizmu pozwalała patrzeć na książkę, jak na wzrastający żywy organizm funkcjonujący w symbiozie z człowiekiem i jemu służący. Ilustruje to obrazowy język, którym zagadnienia produkcji publikacji opisywane są jako „embriologia”, społeczne funkcjonowanie jako „fizjologia”, a ukształtowanie zewnętrzne publikacji nazwane zostaje „morfologią”¹⁵. Różnorodność form publikacji nakazuje badaczowi sięgać po narzędzia opisu, definiowania, klasyfikacji i dążyć do przeglądu zjawisk¹⁶. Ostatecznym celem uczonego był rzeczowy opis zjawisk książki i takie zorganizowanie w dyskursie naukowym faktów z procesu dziejowego, aby móc „oznaczyć” stan posiadania dyscypliny

¹⁰ Uczony szerzej objaśniał: „Idąc śladami książki od jej najwcześniejszych zaczątków do wspólnie rozrośniętego warsztatu naszych czasów, starałem się pokazać, jak w pracowitym wysiłku całego zespołu sług słowa drukowanego dociera odpowiednia książka do rąk właściwego czytelnika. Tutaj zamyka się koło jej ziemskiej wędrówki”. Cyt. za: *ŻK*, II, s. 403.

W innym miejscu: „[...] każdy z tych dokumentów kultury jest wykładnikiem jej dziejów, nie tylko w treści, lecz również w formie zewnętrznej, jako też w sposobach wytwarzania, zabezpieczenia i udostępniania na użytek współczesnych i przyszłych pokoleń”. Cyt. za: *ŻK*, II, s. 17.

¹¹ *ŻK*, I, s. 347.

¹² Por.: „Wymagania bibliotek wytworzyły zatem dalsze zagadnienia, sięgające w głąb aż do samych podstaw twórczości piśmienniczej. Zarysowały się pytania dotyczące już nie tylko książek gotowych, ale również tych, które mają dopiero powstać, domagające się wykrycia sposobów uprzystępniania masom wielkich arcydzieł [...]” Cytat za: *ŻK*, II, s. 297.

¹³ *ŻK*, II, s. 256.

¹⁴ Pełną definicję zjawisk książki, Muszkowski sformułował po wojnie w artykule: *Książka jako przedmiot nauki*. „Bibliotekarz”, 1948, R. 15, nr 10-11, s. 10-11.

¹⁵ Por. *ŻK*, II, s. 167.

¹⁶ Tamże.

(bibliologii) i jej autonomiczne terytorium w kompleksie nauk humanistycznych. Na tym, czyli na funkcjonalnych potrzebach, w gruncie rzeczy, opierał Muszkowski konieczność stworzenia jednolitego i wewnętrznie spójnego systemu książki. Pozytywizm kładł nacisk na socjalne uwarunkowania rzeczywistości, dlatego badacz poszukiwał elementów uspołeczniania się wszelkich publikacji. W tzw. życiu książki zwraca uwagę na uwarunkowania społeczno-gospodarcze zjawiska transferu wiedzy i komunikacji za pomocą medium pisma i druku, elementy organizacji drukarstwa, papiernictwa i rozwój środowiska. Istotne były też dla Muszkowskiego czynniki integracyjne pisma. Podkreślał:

Tradycja językowa, a w szczególności graficzna jej materializacja, stanowi potężną więź społeczną – wystarczy przypomnieć, że narody niepiśmienne nie posiadają właściwie historii. Więż ta przewycięża skutecznie przestrzeń i czas, pośrednicząc w wymianie myśli pomiędzy najbardziej odległymi epokami. Piśmo wraz z utrwalonym za jego sprawą piśmiennictwem nie dopuszcza do rozpadania się skupień ludzkich, zaciera odrębności i tym samym przyczynia się do powstawania grup rozleglejszych¹⁷.

Doskonalenie materiałów i procesów wytwórczych w dziedzinie książki w pierwszej połowie XX wieku znalazło ukoronowanie w mechanizacji produkcji, ale też w umasowieniu i zapowiedziach globalizacji rynku książki, w rozwijającym się fenomenie serii wydawniczych i bestsellerów, które wkrótce doczekały się pierwszych opracowań naukowych.

IV

Rozwój książki – w ujęciu Muszkowskiego – podąża w kierunku doskonałości form, sposobów i kierunków jej oddziaływania. Tekst pozostaje jednak najistotniejszą częścią składową, której wszystkie morfologiczne elementy publikacji mają w pełni służyć¹⁸. Badacz ten w oryginalny sposób przedstawia ewolucję różnych form edytorskich, przemiany środowiska książki i czytelnika, kulturowe konteksty działalności wydawniczej, i przejawy technicznego postępu. Świat publikacji postrzega w jej typowych, ale też marginalnych i specyficznych formach, np. kiedy pisze o mapach:

¹⁷ *ŻK, I*, s. 34.

¹⁸ Por. *ŻK, II*, s. 179.

Sposób sporządzania map jest [...] wynikiem konwencji, przyjętej przez cały świat kulturalny. Tekst słowny, w jednym lub paru językach, tzw. legenda (dosłownie: to, co powinno być przeczytane), umieszcza się zwykle obok mapy wraz z jej tytułem, nazwiskiem autora, wyrażeniem skali itp., lecz może być też rozrzucony po całej mapie w postaci nazw krajów, mórz, rzek, miejscowości. Do nauki szkolnej używa się map tzw. ślepych, pozbawionych tych napisów objaśniających. Mapy wydaje się często łącznie, w formie atlasów, w których grupuje się je w myśl pewnych założeń o charakterze naukowym lub praktycznym; [...] np. Atlas historyczny ziem polskich albo Atlas szkolny, motywując je i objaśniając w tekście przedmowy. Takie atlasy włącza praktyka bibliograficzna i biblioteczna do działu map. Gdy jednak mapy stanowią tylko dodatek do pracy naukowej lub podręcznika, co ma miejsce w książkach geograficznych, historycznych, wojskowych, w opisach podróży itp – mamy do czynienia z drukami w znaczeniu ścisłym¹⁹.

Humanistyczny wątek rozważań nigdy jednak nie opuszcza Muszkowskiego, kiedy myśli i rekapitułuje, czym książka i jest w ogóle:

[...] dwa wielkie dzieła ludzkie, książka i dom, dążyć muszą do jednej i tej samej cechy podstawowej, do stylu czyli do porządku, do powagi bez smutku, do monumentalności bez emfazy, łącząc je ze spokojem i ze szlachetnym wdziękiem w celu pełnego zadowolenia poczucia piękna²⁰.

Ze współczesnej perspektywy widać, że podejmowane przez Muszkowskiego wątki badawcze były szczegółowo analizowane przez późniejszych o dziesięciolecia badaczy z kręgu bibliologii, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Wydobywali oni sens kulturowy z przemian form książki, strukturalnych jej składników, dostrzegali celowość analizy kompozycji wydawniczej książki. Na szczególną uwagę zasługują więc w tym kontekście prace Karola Głombiowskiego²¹, Radosława Cybulskiego²² i Janusza Dunina²³, a ze współczesnych – Krzysztofa Migonia²⁴, Andrzeja Dróždza²⁵.

¹⁹ *ŻK*, I, s. 101.

²⁰ Muszkowski w tym fragmencie powołuje się na myśl Henri Focillona. Zob.: *ŻK*, II, s. 178.

²¹ Zob. K. Głombiowski, *Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław 1980, 181 [2] ss.; tenże, *Teoria i metodologia nauki o książce*. Gdańsk 1985, 215 ss.

²² Zob. m.in.: R. Cybulski, *Książka współczesna: wydawcy - rynek - odbiorcy*. Warszawa 1986, 395 ss.

²³ Zob. m.in.: J. Dunin, *Rozwój cech wydawniczych polskiej książki literackiej XIX-XX wieku*. Łódź 1982, s. 4 (Acta Universitatis Lodziensis. Folia Scientiarum Artium et Librorum; 4).

²⁴ Zob. m.in.: K. Migoń, *Nauka o książce: zarys problematyki*. Wrocław 1984, 319 ss.

²⁵ Zob.: A. Dróždź, *Od liber mundi do hipertekstu: książka w świecie utopii*. Warszawa 2009.

V

Muszkowski pojmował książkę jako uprzedmiotowione słowo, ale jednocześnie unikał przedstawiania jej w postaci stałej, „usztynionej przez długie używanie i tradycję, lecz w żywej akcji, w stawaniu się, w rozwoju i rozroście, w walce, której książka jest z natury narzędziem”²⁶. Podobnie, jak pionierzy antropologii, opisuje „książkę w ruchu”, „w użyciu”, poszukuje sensu przemian zakresu komunikacji kulturowej i zaznacza, iż:

Ze strzępów martwej erudycji książkowej nie da się ulepić samodzielna i czynna umysłowość, nosząca w sobie nieograniczone możliwości rozwoju. Przypomina to średniowieczne marzenia o stworzeniu w laboratorium istoty ludzkiej. Świat książek jest bowiem tylko słabym odbiciem nieogarnionego bogactwa, pełni i głębi życia²⁷.

I dalej:

Dosyć powszechny jest też typ niestrudzonego czytelnika beletrystyki, polykającego książki dla zabicia czasu zwłaszcza wszędzie tam, gdzie ludzie spędzają znaczną część dnia w kolejach, tramwajach, autobusach, w związku z warunkami urbanistyki współczesnej – czytelnika, który nic albo prawie nic z lektury tej nie wynosi²⁸.

Więź człowieka z wytworami piśmienniczymi autor *Życia książki* ujmował w diachronicznym opisie, twierdząc, że:

w dawnych czasach takie pojęcia, jak uczony, miłośnik książki, bibliotekarz, stanowiły niemal że synonimy. Dzisiaj wiedzą już wszyscy, że cechy te mogą się wprowadzić łączyć w jednej osobie, w praktyce jednak należą przeważnie do typów ludzkich bardzo odmiennych. Badacz naukowy humanista stara się wydobyć z rękopisu czy też z książki najgłębszą zawartą w nich treść, dbając przeważnie o ich stronę zewnętrzną mniej więcej tyle, co biolog o życie i zdrowie okazów zwierzęcych, na których dokonywa eksperymentów; z konieczności przy tym zajęty jest [...] swoim terenem pracy, posłuszny nakazowi specjalizacji, stanowiącej warunek twórczości naukowej współczesnej. Miłośnik książki szuka harmonii i piękna, pragnie radować swą duszę i wzrok obcowaniem z arcydziełami²⁹.

²⁶ Kopia listu w archiwum rodziny. Na podstawie K. Głombiowski, *Nauka o książce w ujęciu Jana Muszkowskiego*. „Studia o Książce” T. 3, 1972, s. 154.

²⁷ *ŻK*, I, s. 314.

²⁸ *ŻK*, I, s. 313-314.

²⁹ *ŻK*, II, s. 291-292.

Dla Muszkowskiego szczególnie istotne wydają się być socjologiczne aspekty kulturowego formowania rozumianego jako zdeterminowany proces społeczny. W tym kontekście zbliża się on do swojego rówieśnika, Floriana Znanieckiego, którego pisma, zapewne, nie były mu obce. Dla współczesnych odbiorców Muszkowski jawi się przede wszystkim jako badacz zjawisk społecznych, którego system książki jest klasyczną, humanistyczną wizją współlistnienia ludzi i mediów drukowanych w okresie pełnego ich rozkwitu³⁰. Taką interpretację myśli bibliologicznej Muszkowskiego należy uznać za właściwą dla określenia statusu nauki o książce w przestrzeni wiedzy akademickiej.

Z dzisiejszej perspektywy można stwierdzić, że system książki Muszkowskiego nawiązywał do rodzących się nurtów antropologicznych i był wyraźnie rozpięty, gdzieś między poglądami Znanieckiego³¹, a popularną w owym czasie filozofią pozytywistyczną. Prawdopodobnie także antropologiczny postulat rozpatrywania zjawisk społecznych jako aktualnego lub potencjalnego przedmiotu czyichś czynności, wpływał na poszukiwanie modelu kształcenia pracowników książki. Uczony powoływał się na potrzebę ujęcia całokształtu zagadnień związanych z propagowaniem piśmiennictwa w jeden uporządkowany system, a jako pozytywista, uzasadniał to względami praktycznymi. Proponował wyodrębnienie określonego kwantum wiedzy i umiejętności niezbędnych do wykonywania odpowiedzialnej pracy, w różnych obszarach społecznego funkcjonowania książki.

VI

Systematyczne ujęcie Muszkowskiego nakazywało podążać w toku wywodu zgodnie z naturalnym rozwojem książki. W związku z powyższym, pierwszą część nauki o książce stanowi grupa zagadnień związanych z procesem wytwarzania artefaktów książkowych (m.in. materiały piśmiennicze, drukarstwo, grafika, introligatorstwo).

³⁰ „[...]znaleziona w starych rupieciach pierwsza książka do czytania wywołuje w nas splót wspomnień na poły radosnych i smutnych, podobnie jak podręcznik gramatyki greckiej, dręczycielki lat chłopięcych; inne uczucia wyzwalają obrazy w wielkim trzytomowym wydaniu polskim pism Szekspira, które było terenem pierwszego zetknięcia się z porywającą, choć nie zawsze zrozumiałą naówczas mową geniuszu poetyckiego; na wyższy poziom wspomnień przenosi nas pierwsze wydanie utworu Żeromskiego albo Wyspiańskiego, nabyte ze skąpych groszy studenckich w czasach, kiedy stanowiło „nowość” wydawniczą. W tych i podobnych przypadkach odgrywa przeważającą rolę treść książki, ale również i obojętna pod tym względem książka może być nam drogą, jeżeli jest darem ukochanej osoby albo pamiątkę po zmarłym przyjacielu. I nawet człowiek nie posiadający wyrobionego poczucia własności w stosunku do dóbr materialnych w ogóle ceni daleko bardziej książki własne od pożyczanych”. Cytat za: *ŻK*, I, s. 184-185.

³¹ Zob.: J. Szacki, *Znaniecki*. Warszawa 1986, 319 ss.

Drugi element systemu stanowią procesy obiegu książki za pośrednictwem dystrybucji księgarskiej i udostępnień bibliotecznych. Działalność bibliotek jest w tym przypadku postrzegana jak aktywność z pogranicza pracy naukowej i społecznej³², a same księżnice ewolucyjnie dostosowane do roli służebnej społecznie:

Do cichego sanktuarium tych poczynąń przedzierały się jednak coraz donośniejsze głosy ze świata domagające się udostępnienia chronionych tam dokumentów kultury dla tych, którzy nauczyli się już czytać, ale chcieli nadto nauczyć się myśleć³³.

Na uwagę zasługuje fakt, że Muszkowski w tym kręgu zagadnień widział także sprawy odnoszące się do propagandy i reklamy, a nawet instytucji i uregulowań prawnych dotyczących funkcjonowania medium książki.

W ostatnim elemencie opisywał drogi, którymi publikacje docierają do odbiorcy w obiegu szkolnym, działalności zawodowej i w codziennym społecznym funkcjonowaniu. Ten ostatni krąg zagadnień można opisać jako procesy konsumpcji książki nawiązującej do czytelnictwa powszechnego, recepcji treści lekturowych, psychofizycznego procesu czytania oraz środowiskowych uwarunkowań czytelnictwa³⁴. Muszkowski jako pozytywista wskazywał m.in. na istotną rolę bibliotek oświatowych i ich społeczną przydatność:

Cechą bowiem naczelną biblioteki oświatowej jest krzewienie czytelnictwa w ogóle, co sprowadza się w praktyce do uprawy lektury rozrywkowej, gdyż ta jest przede wszystkim poszukiwana przez szeroki ogół: w związku z tym normalny skład księgozbioru zawiera znaczny procent literatury beletrystycznej. Gdy jednak zbiory rosną i wzrasta się frekwencja – istnieje współzależność tych dwóch zjawisk, lecz stosunek przyczyny i skutku układa się rozmaicie – w myśl żądań czytelników napływa coraz więcej literatury naukowej, literatura ta zaś ze swej strony przyciąga nowych konsumentów³⁵.

³² Por. *ŻK.II*, s. 292.

³³ Por. *ŻK.II*, s. 296.

³⁴ Muszkowski pisał o tym w aspekcie socjoekonomicznym: „Ażeby zjeść pomarańczę czy znosić parę butów, trzeba te przedmioty posiadać na własność, czyli w konsekwencji muszą być one przez kogoś zakupione; spożywcę nabywa je sam albo otrzymuje jako podarek. Pomarańczy nie można pożyczyć, ażeby ją spożyć i zwrócić potem ten sam egzemplarz; buty można wprawdzie pożyczyć, lecz tylko na krótki czas, gdyż inaczej zniszczą się i pozostając tą samą parą, stracą zupełnie lub w przeważającej części swą wartość użytkową. Inaczej ze słowem drukowanym. Książka czy gazeta, byle nie była podarta albo zaplamiona w sposób zniekształcający tekst, zachowuje całkowitą swą wartość użytkową pod względem duchowym, jakkolwiek traci ją z punktu widzenia materialnego”. *ŻK, I*, s. 182-183.

³⁵ *ŻK, II*, s. 261.

Zamknięty w trzyczęściowym schemacie system oferował możliwość opisu społecznego funkcjonowania książki zarówno w przeszłości, jak i teraźniejszości. Podkreślić należy – za Karolem Głombiowskim – że cała koncepcja Muszkowskiego akcentuje nie tyle substancję książki, co jej funkcje społeczne³⁶. W związku z tym adekwatne jest używanie sformułowania „socjologia książki”, której przedmiot stanowi „zespół faktów społecznych, związanych z powstawaniem, wytwarzaniem i użytkowaniem książki”³⁷. Taka perspektywa badawcza, zaproponowana przez uczonogo, dawała szansę budowania nowoczesnej funkcjonalnej koncepcji nauki o książce.

VII

Współcześnie myśl Jan Muszkowskiego, jako klasyczna, zasymilowała się głęboko na rozległym obszarze badań bibliologicznych. Wielu badaczy, mniej lub bardziej świadomie, nawiązuje do ustaleń założyciela pierwszych studiów księgoznawczych w Polsce. Systemowe podejście do książki jako najbardziej reprezentatywnego produktu kultury druku, znalazło swoje odbicie w najważniejszych współczesnych opracowaniach bibliologicznych, określających tożsamość dyscypliny³⁸. Późniejsze ujęcia semiotyczne obejmują zjawiska i procesy społecznego funkcjonowania książki jako integralnej całości, spójnej i autonomicznej w nadrzędnym systemie kultury³⁹. Jacek Wojciechowski, teoretyk bibliotekarstwa, charakteryzując procesy czytania, pisze o systemie książki i utożsamia go z polem badawczym dyscypliny naukowej, jaką jest nauka o książce⁴⁰. W opinii Głombiowskiego, zasługi jego nauczyciela polegają przede wszystkim na tym, że:

Muszkowski stworzył [...] ogólny zarys uschematyzowanej całości, nie wyspekulowany, ale opracowany konsekwentnie w oparciu o wielki system myślowy, który był zdolny w swoim czasie wykształcić i wychować całą generację

³⁶ K. Głombiowski, *Nauka o książce w ujęciu...*, s. 159.

³⁷ J. Muszkowski, *Wstęp do socjologii książki*. „Studia o książce”, T.3. Wrocław 1972, s. 93. Dalej autor rozwija swą koncepcję w sposób następujący: „[...] pragnąc uzasadnić rację bytu działu socjologii nazwanego na wstępie socjologia książki, należałoby wykazać, że procesy powstawania, wytwarzania, rozpowszechniania i użytkowania książki dają pole do zjawisk o charakterze społecznym, do faktów społecznych i że w przebiegu tych zjawisk tworzą się odrębne grupy społeczne, dla których więzią uświadamianą w większym lub mniejszym stopniu przez członków grupy jest ich stosunek do książki”. Tamże s. 97.

³⁸ Por. K. Migoń, *Nauka o książce wśród innych nauk społecznych*. Wrocław 1976, s. 52 i nast.

³⁹ Por. M. Czerwiński, *System książki*. Warszawa 1978, s. 27-28.

⁴⁰ Por. J. Wojciechowski, *Czytelnictwo*. Kraków 1999, s. 69-76.

w szacunku do faktów i praktycyzmu, w rozumieniu zasady ewolucji zjawisk i w duchu postępu, w czujności na społeczne uwarunkowania życia i w opozycji przeciw doktrynom skrajnym. Dla Muszkowskiego, podobnie jak dla pozytywistów najwyższym zadaniem ludzkiego poznania było wykrywanie i przekazywanie faktów⁴¹.

Warto na koniec zaznaczyć, że Jan Muszkowski, poruszając się po bardzo słabo wówczas rozpoznanych obszarach przyczynił się do ważnych ustaleń i rozróżnień terminologicznych. Pionierski charakter miała jego działalność w dziedzinie kształcenia bibliotekarzy. Dzięki dokonaniom Muszkowskiego bibliologia uzyskała status samodzielnej dyscypliny naukowej i rangę kierunku studiów uniwersyteckich⁴². W swoich poglądach na przedmiot badań i metodologię nauki o książce godził stanowiska dyskutujących w tej sprawie wybitnych badaczy: Mieczysława Rulikowskiego, Stefana Vrtel-Wierczyńskiego, Adama Łysakowskiego czy Kazimierza Dobrowolskiego. Ostatecznie uporządkował rozległy teren dociekań badawczych i zaoferował pierwszą naukową syntezę zagadnień bibliologicznych, która stała się podstawą dalszego rozwoju dyscypliny. Jego socjologiczny punkt widzenia zagadnień książki określił styl badań bibliologicznych na ponad pół wieku od powołania pierwszego ośrodka uniwersyteckich badań bibliologicznych w Polsce.

Abstract

The Jan Muszkowski's book system

The article is an attempt to summarize Jan Muszkowski's achievements in the book studies as a cultural phenomenon and a subject of university studies. The book system, according to J. Muszkowski's theory, is a subject of continuous crystallization, self-improvement and re-evaluation, resulting from technical and social achievements.

The model of publication production and consumption, based on a positivists scientific paradigms, made the bibliology an equal discipline of social sciences. The dynamics of phenomena described by the term „culture of the book”, its evolutionary laws and functioning are an important contribution to determine the status of the book science.

⁴¹ K. Głombiowski, *Nauka o książce w ujęciu...*, s. 167.

⁴² Zob. na ten temat: H. Więckowska, *Akademickie kształcenie bibliotekarzy. Zarys historyczny*. Warszawa 1979, s. 19-30.